

Golkeeper Romy, Rui Patricio, odpowiedział na kilka pytań podczas konferencji prasowej przed domowym spotkaniem z holenderskim Vitesse. Dzięki dobrej postawie bramkarza, Roma wróciła z Holandii z tarczą, bez straconego gola.

To ważny mecz dla Romy, czy jesteś zadowolony ze swojej formy?

- Tak, to bardzo ważny mecz - mamy okazję dalej walczyć o tytuł. Chcemy dotrzeć jak najdalej i musimy w to uwierzyć. Musimy grać z ambicją wygrywania, zwłaszcza gdy gra się w wielkim klubie, takim jak nasz. W czwartek zrobimy co w naszej mocy. Codziennie myślę tylko o pracy nad rozwojem i pomocą dla zespołu. To część mojej pracy. Jestem w dobrej formie, ale zawsze trzeba myśleć o poprawie.

Czujesz się pewniej z trójką czy czwórką graczy w obronie?

- Lubię grać zarówno z 3 jak i 4. Ważniejsza jest organizacja drużyny. Każdy zawodnik musi dać z siebie wszystko, wtedy ode mnie zależy dostosowanie się do zespołu.

W ostatnich 4 meczach straciłeś tylko 1 bramkę. Od czego zależy ta forma defensywy?

- Dużo pracowaliśmy w tej kwestii. Taki stan rzeczy jest dziełem nie tylko mnie i obrony, ale całej pracy zespołowej [...]. Celem jest zawsze bycie bardziej niebezpiecznym i skutecznym w ataku, zdobywanie bramek i ich nietracenie.

Jaka jest najlepsza twoja parada lub mecz w karierze? I stracony gol, gdzie mogłeś się zachować lepiej?

- Nie mam swoich konkretnych meczów. Wszystkie parady są ważne, a także te drobne szczegóły. Stracone bramki oglądam po spotkaniu i szukam, jak mogłem zagrać lepiej. Analizuję każdy błąd. Po każdym meczu zawsze staram się wyciągnąć pozytyw nawet z błędów, uważam to za bardzo ważne.

Autor: Hakonas